

Księga Sędziów

Rozdział 13

Zapowiedź narodzenia Samsona

1. Lecz Izraelici znowu czynili zło w oczach Pana, Pan więc wydał ich w rękę Filistyńczyków na czterdzieści lat. 2. A był pewien mąż w Sorea, z rodziny Danitów, imieniem Manoach; żona jego była niepłodna, nie rodziła. 3. Kobiecie tej ukazał się anioł Pański i rzekł do niej: Oto ty jesteś niepłodna i nie rodziłaś, ale poczniesz i porodzisz syna. 4. Tylko teraz uważaj, nie pij wina i mocnego napoju ani nie jedz niczego nieczystego. 5. Gdyż oto poczniesz i porodzisz syna: brzytwa nie przejdzie po jego głowie, gdyż chłopiec ten od urodzenia będzie nazyrejczykiem Bożym i zacznie wybawiać Izraela z ręki Filistyńczyków. 6. I poszła ta kobieta, i powiedziała do swego męża tak: Przyszedł do mnie mąż Boży, wygląd jego był jak wygląd anioła Bożego, niesamowity bardzo; nie zapytałam go, skąd jest, a on nie powiedział mi swego imienia, 7. Tylko rzekł do mnie: Oto poczniesz i porodzisz syna; ale teraz nie pij wina ani mocnego napoju, ani nie jedz niczego nieczystego, gdyż chłopiec ten od urodzenia aż do dnia swojej śmierci będzie nazyrejczykiem Bożym. 8. Wtedy modlił się Manoach do Pana tymi słowy: O Panie mój! Niechaj ten mąż Boży, którego posłałeś, przyjdzie jeszcze raz do nas i niech nas pouczy, co mamy czynić z tym chłopcem, który ma się narodzić. 9. I wysłuchał Bóg głosu Manoacha, i anioł Boży przyszedł jeszcze raz do kobiety, a ona przebywała na polu, ale jej męża nie było przy niej. 10. Kobieta pobiegła więc szybko i doniosła o tym swemu mężowi, mówiąc do niego: Oto ukazał mi się mąż, który przyszedł do mnie owego dnia. 11. Manoach wstał więc, poszedł za swoją żoną, doszedł do tego męża i rzekł do niego: Czy ty jesteś tym mężem, który rozmawiał z moją żoną? A on na to: Tak, jestem. 12. I rzekł Manoach: Gdy się więc spełni twoje słowo, to jaki ma być sposób życia tego chłopca i co ma robić? 13. Anioł Pański odpowiedział Manoachowi: Niech się kobieta wystrzega wszystkiego tego, o czym jej powiedziałem. 14. Niczego, co pochodzi z winorośli niechaj nie je, wina i mocnego napoju niech nie pije, niczego nieczystego niech nie je, niech przestrzega wszystkiego, co jej nakazałem. 15. Wtedy rzekł Manoach do anioła Pańskiego: Chcielibyśmy cię zatrzymać i przyrzadzić ci kozłátko. 16. Anioł Pański odpowiedział Manoachowi: Choćbyś mnie zatrzymywał, nie będę jadł z twojej potrawy, lecz jeżeli chcesz ją przyrzadzić, to złóż ją Panu jako całopalenie, Manoach nie wiedział bowiem, że to jest anioł Pański. 17. Potem rzekł Manoach do anioła Pańskiego: Jakie jest twoje imię, abyśmy mogli cię uczcić, gdy spełnią się twoje słowa. 18. Anioł Pański rzekł do niego: Czemu się pytasz o moje imię? Ono jest dziwne. 19. Wtedy Manoach wziął kozłátko i ofiarę z pokarmów i złożył je na skale Panu, temu, który czyni dziwne rzeczy, a Manoach i jego żona widzieli, że 20. Gdy płomień buchnął znad ołtarza ku niebu, także anioł Pański wzniósł się w płomieniu ołtarzowym w górę. Toteż Manoach i jego żona widząc to, upadli na swoje twarze na ziemię. 21. I nie ukazywał się już anioł Pański Manoachowi i jego żonie.

Wtedy też poznał Manoach, że to był anioł Pański. **22.** I rzekł Manoach do swojej żony: Na pewno pomrzemy, gdyż oglądaliśmy Boga. **23.** Lecz jego żona odpowiedziała mu: Jeśliby Pan chciał naszej śmierci, to nie przyjąłby z naszych rąk całopalenia ani ofiary z pokarmów i nie ukazałby nam tego wszystkiego ani teraz nie objawiłby nam czegoś podobnego. **24.** I porodziła ta kobieta syna, i nazwała jego imię Samson; a chłopiec rósł i Pan mu błogosławił. **25.** I zaczął działać w nim Duch Pański po obszarze zamieszkałym przez Danitów między Sorea i Esztaol.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01